

Zwolnienia w przedsiębiorstwach lotniczych

[#Lotnictwo cywilne](#) [#Lotnictwo wojskowe](#) [#Przemysł zbrojeniowy](#) 26 sierpnia 2009

Amerykański sektor lotniczy szczególnie dotkliwie odczuwa skutki obecnego kryzysu. Najmniejsze cięcia zatrudnienia dotyczą jednak zakładów, produkujących na rzecz wojska. Zmniejszyły one liczbę stanowisk jedynie o 4,5%.

Zmniejszenie wydatków Pentagonu już zaowocowały skasowaniem kilku programów lotn

Coroczny raport, przygotowany przez tygodnik *Aviation Week*, na podstawie danych Aerospace Industries Association (AIA), dowodzi, że w pierwszej połowie bieżącego roku amerykańskie zakłady lotnicze, pracujące dla wojska zmniejszyły, zatrudnienie o ok. 30 tys. osób, czyli o 4,5%. To zdecydowanie mniej, niż przedsiębiorstwa, pracujące na potrzeby rynku cywilnego.

Powodem jest nie tylko fakt ciągle wysokich zamówień Pentagonu. Zarządy przedsiębiorstw nie chcą powtórzyć błędu z początku lat 1990. W tym okresie, po zakończeniu Zimnej Wojny, zwolniono 40% pracowników, głównie młodych. Z tego powodu, w czasie zwiększenia zamówień, wystąpiły poważne problemy z ich realizacją. Co więcej, zmieniła się struktura wieku pracowników. Obecnie co roku na emeryturę odchodzi ok. 5% zatrudnionych i brakuje osób z odpowiednim doświadczeniem, dla ich zastąpienia. Odsetek ten rośnie z roku na rok. Osiągnie apogeum w 2020.

Dlatego zarządy unikają zwolnień, zmniejszając liczbę godzin pracy lub wprowadzając przestoje. Zmniejszenia liczby etatów będą prawdopodobnie trwały do końca 2010. Nie spowodują jednak redukcji większych, niż 10%.

Dane do analizy otrzymano z 43 zakładów, zatrudniających 520 na 630 tys. pracowników branży.



dbają jednak, by zachować jak największą liczbę wysoko wykwalifikowanych pracowników / Zdjęcie: Lockheed Martin

Zmniejszenie wydatków Pentagonu już zaowocowały skasowaniem kilku programów lotniczych, w tym niemal przesądzoną rezygnacją z budowy kolejnych myśliwców F-22, wygaszeniem produkcji transportowych C-17 czy rezygnacją z rozwoju nowego bombowca średniego zasięgu oraz śmigłowców prezydenckich. Mimo tego zakłady branży ciągle mogą liczyć na spore zamówienia. Dotychczas ogłaszane redukcje zatrudnienia są niewielkie i wynikają nie tyle ze zmniejszenia obrotów, co z zahamowania ich wzrostu. Zarządy przedsiębiorstw

Coroczny raport, przygotowany przez tygodnik *Aviation Week*, na podstawie danych Aerospace Industries Association (AIA), dowodzi, że w pierwszej połowie bieżącego roku amerykańskie zakłady lotnicze, pracujące dla wojska zmniejszyły, zatrudnienie o ok. 30 tys. osób, czyli o 4,5%. To zdecydowanie mniej, niż przedsiębiorstwa, pracujące na potrzeby rynku cywilnego.

Powodem jest nie tylko fakt ciągle wysokich zamówień Pentagonu. Zarządy przedsiębiorstw nie chcą powtórzyć błędu z początku lat 1990. W tym okresie, po zakończeniu Zimnej Wojny, zwolniono 40% pracowników, głównie młodych. Z tego powodu, w czasie zwiększenia zamówień, wystąpiły poważne problemy z ich realizacją. Co więcej, zmieniła się struktura wieku pracowników. Obecnie co roku na emeryturę odchodzi ok. 5% zatrudnionych i brakuje osób z odpowiednim doświadczeniem, dla ich zastąpienia. Odsetek ten rośnie z roku na rok. Osiągnie apogeum w 2020.

Dlatego zarządy unikają zwolnień, zmniejszając liczbę godzin pracy lub wprowadzając przestoje. Zmniejszenia liczby etatów będą prawdopodobnie trwałe do końca 2010. Nie spowodują jednak redukcji większych, niż 10%.

Dane do analizy otrzymano z 43 zakładów, zatrudniających 520 na 630 tys. pracowników branży.